

X kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **KOMISJI DO SPRAW ENERGII, KLIMATU
I AKTYWÓW PAŃSTWOWYCH
(NR 121)**

■ **KOMISJI GOSPODARKI I ROZWOJU
(NR 139)**

z dnia 15 lipca 2026 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych (nr 121) Komisji Gospodarki i Rozwoju (nr 139)

15 lipca 2026 r.

Komisja do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych oraz Komisja Gospodarki i Rozwoju, obradujące pod przewodnictwem posła **Rafała Komarewicza (Centrum)**, przewodniczącego Komisji Gospodarki i Rozwoju, zrealizowały następujący porządek dzienny:

- uzupełnienie składu podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu naprawy ładu korporacyjnego w spółkach z udziałem Skarbu Państwa (druk nr 261).

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Katarzyna Gadecka** i **Kamila Pawluczuk** – z sekretariatów komisji w Biurze Komisji Sejmowych oraz **Łukasz Nykiel** – legislator z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Otwieram wspólne posiedzenie Komisji Gospodarki i Rozwoju oraz Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych. W imieniu przewodniczącego Komisji do Spraw Energii, Klimatu i Aktywów Państwowych, pana posła Marka Suskiego oraz własnym witam członków obu komisji. Stwierdzam kworum.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje uzupełnienie składu podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu naprawy ładu korporacyjnego w spółkach z udziałem Skarbu Państwa, druk nr 261. Przystępujemy do realizacji porządku dziennego. O głos poprosił pan przewodniczący Suski. Bardzo proszę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Zanim zgłoszę naszą koleżankę do składu podkomisji, chciałbym zapytać, czy przewidujecie państwo jako wnioskodawcy, możliwość rozszerzenia zakresu pracy podkomisji o kwestie związane z poprawą ładu korporacyjnego w spółkach samorządowych? Pytam o to, ponieważ przyjrzałem się ostatnio spółkom samorządowym w Radomiu i znalazłem w nich m.in. takie osoby jak: pan Rafał Rudnicki, wiceprezydent Białegostoku z Koalicji Obywatelskiej – w spółce Radkom; pani Joanna Derda-Gramatyka – w radzie nadzorczej spółki Radkom, prywatnie to jest bratowa pana Michała Gramatyki; pani Emilia Magdalena Truskolaska z Białegostoku, prywatnie córka prezydenta Białegostoku – chyba to nie jest wymóg, że trzeba być córką jakiegoś prezydenta miasta popieranego przez Platformę? Dalej – pani Izabela Kępka, członek rady nadzorczej RTBS Administrator sp. z o.o., radna PO z Łodzi; pani Beata Glamowska, wiceprzewodnicząca Rady Nadzorczej Wodociągów Miejskich w Radomiu sp. z o.o., prywatnie siostra gdańskiej pani poseł Magdaleny Adamowicz z Koalicji Obywatelskiej.

Poseł Waldemar Ślugocki (KO):

O czym pan teraz mówi?

Poseł Marek Suski (PiS):

O spółkach miejskich w Radomiu. Wnoszę o objęcie pracami podkomisji także miejskich spółek. Kolejne przykłady – pan Marek Proniewski z Białegostoku, również członek rady nadzorczej Wodociągów Miejskich; pani Karolina Kaniowska, też w radzie nadzorczej, na co dzień radczyni prawna z Kielc, prywatnie związana z Platformą. Radny Platformy jest m.in. w składzie rady nadzorczej stadionu w Białymstoku, a z drugiej strony, proszę państwa, jeśli chodzi o spółki Skarbu Państwa, to na przykład prezes jednej ze spółek jest członkiem rady nadzorczej w Enea i w ORLEN-ie...

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Panie przewodniczący, jeżeli pan pozwoli, to powiem dwa zdania.

Poseł Marek Suski (PiS):

Rozumiem, że prawda w oczy kole i dlatego kolega z Platformy domaga się, żebym nie czytał tych kompromitujących informacji.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Nie sądzę, żeby tak było, a poza tym przecież zawsze może pan to gdzieś opublikować.

Poseł Marek Suski (PiS):

Upubliczniam te informacje na posiedzeniu sejmowych komisji. Gdzie o tym mówić, jeśli nie na posiedzeniu komisji?

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Ma pan rację. Dlatego m.in. została powołana podkomisja, której skład dziś uzupełniamy. Ona jest po to, żeby przyjrzeć się problemowi i zdecydować, czy chcemy wprowadzić zmiany, które obiecaliśmy naszym wyborcom, czy jednak tego nie zrobimy. Natomiast jeżeli chodzi o spółki samorządowe, to na ten temat będziemy też oczywiście rozmawiać i jeśli w podkomisji znajdzie się większość, która opowie się za zmianami także w spółkach samorządowych, jeśli ktoś zgłosi poprawkę odpowiednio rozszerzającą zakres prac podkomisji, to wtedy podejmiemy odpowiednie decyzje i będziemy działać. Zwracam jednak uwagę, że przedmiotem dzisiejszego posiedzenia jest uzupełnienie składu podkomisji i tym powinniśmy się teraz zajmować.

Oczywiście zapraszam pana przewodniczącego Suskiego, żeby zgłosił się do pracy w podkomisji. Wówczas będzie mógł przedstawić listę, którą dziś nam odczytywał, oraz propozycje dotyczące reformy spółek samorządowych.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dziękuję za zaproszenie, panie przewodniczący, ale zwracam uwagę, że podkomisja ma zajmować się m.in. członkami rad nadzorczych i dlatego przed chwilą odczytałem nazwiska członków partii zasiadających w radach nadzorczych, bo jak rozumiem, mają oni zostać z tych rad usunięci.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Zgoda, przeczytał pan te nazwiska.

Poseł Marek Suski (PiS):

Więc to była jak najbardziej wypowiedź na temat.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Podkomisja będzie się zajmowała także i tą kwestią, dlatego zachęcam pana do zgłoszenia swojej kandydatury i wtedy będziemy mogli na ten temat szczegółowo porozmawiać.

Poseł Marek Suski (PiS):

W związku z tym zgłaszam kandydaturę pani poseł...

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Chwileczkę, zaraz przejdziemy do zgłaszania kandydatur, ale wcześniej o głos poprosił jeszcze pan poseł Sługocki. Proszę bardzo.

Poseł Waldemar Sługocki (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Wysokie Komisje, szanowni państwo, bardzo się cieszę, że pan poseł Marek Suski ma taką refleksję, jednak ubolewam, że wtedy, kiedy małżonka sztandarowej postaci Prawa i Sprawiedliwości, sekretarza klubu – myślę o panu Sobolewskim, który zajmował to eksponowane stanowisko – zasiadała w kilkunastu czy wręcz kilkudziesięciu spółkach, to jakoś pan Suski tej kwestii nie poruszał. Wówczas nie zgłosiliście państwo inicjatywy powołania podkomisji, która miałaby te sprawy uporządkować.

Pan przewodniczący Suski był też przed chwilą uprzejmy powiedzieć o samorządowcach, którzy reprezentują nasze środowisko polityczne. Jeżeli pan sobie życzy, panie pośle, mogę panu podać kilkudziesięciu nominatów Prawa i Sprawiedliwości, którzy dzisiaj zajmują stanowiska w spółkach samorządowych, bo noszą legitymację PiS-u.

Moim zdaniem, źle pan dzisiaj zaczął, panie przewodniczący. Tu chodzi bowiem o to, żeby stworzyć obiektywne warunki, ramy prawne, które pozwolą oczyścić spółki Skarbu Państwa i samorządowe z politycznych nominatów. Natomiast pan reaguje jak małe dziecko w przedszkolu czy żłobku, chociaż w żłobku może nie, bo dzieci w żłobku nie mają takich kompetencji, nie potrafią tak sprawnie artykułować myśli, jak pan to robi, ale jakieś kompetencje już posiadają i na przykład potrafią samodzielnie wykonać proste czynności życiowe. Proponuję, panie przewodniczący, żebyśmy zachowywali się bardziej wstrzemięźliwie i zdecydowanie bardziej obiektywnie. Mam nadzieję, że ta podkomisja zajmie się kwestiami merytorycznymi.

Nie chcę pana porównywać, broń Boże, z pewnością pan na to nie zasługuje, zresztą nie śmiałybym twierdzić, że jest pan słupem ogłoszeniowym, który informuje wszystkich o tym, gdzie zasiada taki czy inny radny, taka czy inna żona, przyjaciółka, koleżanka czy kolega takiego czy innego polityka z tej czy innej opcji. Panie pośle, zawsze uważałem, że jest pan bardzo poważnym człowiekiem, z długim stażem parlamentarnym i dlatego spodziewałem się po panu zdecydowanie więcej.

A teraz meritum – panie przewodniczący, zgłaszam na członka podkomisji posła Łukasza Horbatowskiego, jak rozumiem na miejsce, które zwalnia się po panu ministrze...

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Do wyboru członków podkomisji przejdziemy za chwilę.

Posel Waldemar Ślugocki (KO):

To w takim razie na tym kończę moją wypowiedź. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Zaraz będziemy zgłaszać kandydatów, na razie jeszcze ogólnie rozmawiamy na temat zmian. Bardzo mnie zresztą cieszy ta dyskusja, ponieważ jeśli dobrze wszystko zrozumiałem, przewodniczący Ślugocki jest już drugą osobą, obok posła Marka Suskiego, która chciałaby znaleźć się w składzie podkomisji. Jak powiedziałem, cieszę się z tej dyskusji. Widać wyraźnie, że zarówno przedstawiciele jednej, jak i z drugiej strony sceny politycznej dostrzegają potrzebę zmiany obecnego stanu rzeczy. Cieszy to, tym bardziej że przedstawiciele obu największych partii politycznych zasiadają w spółkach Skarbu Państwa. Bardzo proszę, pan poseł Meysztowicz, a później poseł Dziedzic.

Posel Jerzy Meysztowicz (KO):

Dziękuję, panie przewodniczący. Szanowni państwo, jeśli dobrze identyfikuję zakres kompetencji naszej Komisji, to termin aktywa państwowe odnosi się do spółek Skarbu Państwa, a nie do spółek samorządowych. W Sejmie mamy Komisję Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej i jeśli faktycznie będzie wola zajęcia się sprawami spółek samorządowych, to tamta komisja powinna być miejscem, w którym posłowie będą zastanawiać się nad ewentualnym wprowadzeniem jakichś ograniczeń w zakresie funkcjonowania zarządów albo organów nadzorczych spółek, które stanowią własność samorządów.

I uwaga na zakończenie – gdybyśmy mieli przytaczać przykłady politycznych nominatów PiS-u, którzy kilka lat temu zasiadali w spółkach Skarbu Państwa, to obrady naszej Komisji musiałyby trwać co najmniej kilka godzin. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Proszę, pan poseł Dziedzic.

Posel Adam Dziedzic (PSL-TD):

Proszę państwa, poczułem się trochę wywołany do głosu wystąpieniem posła Ślugockiego, w związku z którym chcę poinformować członków obu komisji, że odnalazła się właśnie słynna pani Sobolewska, żona posła Sobolewskiego. Ta pani została członkinią rady nadzorczej spółki utworzonej 24 marca br. przez województwo lubelskie, w którym rządzi Prawo i Sprawiedliwość, i teraz będzie się zajmować przewozami kolejowymi. Zakładam, że musi być świetnym fachowcem w tej materii.

Ciekawe jest to, szanowni państwo, że marszałek założył tę spółkę, żeby po 2030 r. zastąpiła ona na terenie Lubelszczyzny kontrolowaną przez państwo spółkę Polregio, w której samorząd województwa posiada – uwaga – 2,75% udziałów. Gratuluję, naprawdę gratuluję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję. O głos poprosił jeszcze pan przewodniczący Suski. Proszę bardzo.

Poseł Waldemar Ślugocki (KO):

Wcześniej zgłaszała się pani poseł Janyska.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo przepraszam panią poseł, nie zauważyłem. Głos ma pani poseł Janyska, proszę uprzejmie.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Miałam wrażenie, że pan jednak widział, że się zgłaszam, panie przewodniczący, bo chyba robiłam to dość wyraźnie. Szanowni państwo, chciałabym uprzejmie poprosić, abyśmy wrócili do realizacji porządku obrad. Przypomnę, że porządek posiedzenia przewiduje uzupełnienie składu podkomisji.

Skladam wniosek formalny o przejście do realizacji porządku obrad. Do dyskusji nad projektem ustawy została powołana podkomisja, której skład mamy uzupełnić. Państwa uwagi, pomijam, na ile są one merytoryczne, na ile nie, powinny zostać przedstawione na posiedzeniu tejże podkomisji. Panie przewodniczący, proszę o rozpatrzenie mojego wniosku.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Rozumiem, że to jest wniosek formalny, który powinniśmy przegłosować.

Poseł Maria Małgorzata Janyska (KO):

Tak, chyba że nikt nie zgłosi sprzeciwu. Na marginesie mówiąc, moim zdaniem głosowanie nad takim wnioskiem formalnym jest trochę kuriozalne, bo na posiedzeniu komisji powinniśmy przecież realizować przyjęty porządek obrad bez żadnych przeszkód.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Zgoda, pani poseł, ale każdy członek komisji ma możliwość zabrania głosu. W trakcie posiedzenia Sejmu też nie każda wypowiedź jest merytoryczna. Pani poseł to doskonale wie, bo zasiada w parlamencie dłużej niż ja, ale oczywiście potraktuję pani wniosek jako wniosek formalny.

Poseł Marek Suski (PiS):

Chcę zgłosić wniosek przeciwny.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Proszę, panie pośle.

Poseł Marek Suski (PiS):

Cóż, proszę państwa, prawda w oczy kole. W radomskich spółkach samorządowych mogę państwu wskazać kilkudziesięciu działaczy Platformy, ale nie będę teraz wymieniać tych nazwisk, zamieszcze je w internecie.

Jeśli natomiast rozmawiamy o spółkach Skarbu Państwa, to tylko przypomnę, bo o tym już mówiłem, że pan Zbigniew Banaszkiewicz jest członkiem rad nadzorczych Enei i ORLEN Termika i jak sam podaje, w zeszłym roku zarobił siedemset osiemdziesiąt parę tysięcy złotych. Warto, żeby takie informacje do nas docierały.

Proponuję, to był zresztą dobry zwyczaj w poprzednich kadencjach Sejmu, żebyśmy otrzymywali z ministerstwa zestawienie zawierające członków rad nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa, ich spółkach-córkach i spółkach-wnuczkach. Takie informacje powinna otrzymywać nasza komisja, która zajmuje się aktywami państwowymi...

Poseł Waldemar Ślugocki (KO):

I o spółkach-prawnuczkach.

Poseł Marek Suski (PiS):

O spółkach-prawnuczkach, jeżeli takowe są, też. Obradujemy dzisiaj na wspólnym posiedzeniu z Komisją Gospodarki i Rozwoju, i wydawało mi się, że państwo także interesujecie się tym, kto zarządza spółkami Skarbu Państwa. To po pierwsze.

Po drugie, panie pośle, bardzo dziękuję za porównanie mnie do małego dziecka w przedszkolu, bo małe dzieci mają to do siebie, że jeszcze nie potrafią kłamać. One są szczerze i mówią prawdę. Po prostu staram się być jak to małe dziecko, które jest szczerze i mówi prawdę.

A jeśli chodzi o liczbę rad nadzorczych, to tylko powiem, że faktycznie obsadziliście je wszystkie, ale niekoniecznie ludźmi, którzy mają odpowiednie kwalifikacje, są natomiast odpowiednio

powiązani politycznie i rodzinnie. W związku z tym zgłaszam wniosek, żebyśmy mogli o tym dalej dyskutować. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Szanowni państwo, poddaję pod głosowanie wniosek formalny.

Poseł Waldemar Ślugocki (KO):

Czy mogę prosić o głos?

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Proszę państwa, wysłuchaliśmy głosu za wnioskiem i głos przeciw. Nie chciałbym, żebyśmy teraz prowadzili dyskusję na ten temat.

Poseł Waldemar Ślugocki (KO):

Jedno zdanie, panie przewodniczący. Panie pośle Suski, nikt nie jest w stanie państwa przebić.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję, było jedno zdanie, przystępujemy do głosowania nad wnioskiem formalnym o zamknięcie dyskusji i przystąpienie do realizacji porządku obrad.

Kto jest za wnioskiem? Kto jest przeciw? Kto się wstrzymał od głosu? Czy wszyscy już zagłosowali? Zamykam głosowanie, proszę o podanie wyników.

Za było 16 osób, przeciw 18, od głosu wstrzymała się 1 osoba.

Poseł Marek Suski (PiS):

Czyli jeszcze podyskutujemy.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo proszę, pan poseł Ślugocki może powiedzieć teraz więcej niż jedno zdanie. Chce pan zabrać głos?

Poseł Waldemar Ślugocki (KO):

Z przyjemnością.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo proszę.

Poseł Waldemar Ślugocki (KO):

Po pierwsze chciałbym poprzeć głos pana posła Jerzego Mysztowicza, który ma oczywiście rację mówiąc, że nasza podkomisja będzie się zajmować spółkami Skarbu Państwa – kieruję te słowa do pana posła Suskiego. Jeżeli będzie odpowiednia wola, to macie państwo swoich przedstawicieli w Komisji Samorządu Terytorialnego i Polityki Regionalnej, i to właśnie tam należy zajmować się kwestiami samorządu terytorialnego i spółkami komunalnymi.

Natomiast jeśli chodzi o porównanie do małego dziecka, do którego porównałem pana wcześniej, a następnie sam pan do niego się porównał, co mnie cieszy, bo podobieństwo widać na pierwszy rzut oka i w zasadzie nie musi się pan odzywać, żeby zauważyć to podobieństwo, przynajmniej w wymiarze intelektualnym – widać, że panu jest blisko do małego dziecka, bliżej nawet niż mi się wydawało wcześniej, szczerze mówiąc.

Poseł Marek Suski (PiS):

Bardzo dziękuję.

Poseł Waldemar Ślugocki (KO):

Bardzo proszę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Dzieci bywają uczciwe, w odróżnieniu od polityków Platformy.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Panie przewodniczący, proszę pozwolić skończyć wypowiedź posłowi Ślugoickiemu.

Poseł Waldemar Ślugocki (KO):

Małe dzieci, podobnie jak pan w tej chwili, mają wybiórczą pamięć. Ubolewam, że nie chce pan rozmawiać o wcześniejszych latach, do których nawiązywaliśmy zarówno ja, jak i pan poseł Adam Dziedzic. O tym, co się wtedy działo, słyszała cała Polska. Pan natomiast wymienił jakąś kwotę,

która jest niczym w porównaniu z wielomilionowymi kwotami, jakie zarabiali decydenci Prawa i Sprawiedliwości zatrudnieni na przykład w bankach będących własnością Skarbu Państwa, zwłaszcza że te osoby czasami w ogóle nie pojawiały się w pracy.

Jak powiedziałem, panie pośle Marku Suski, nikt nie jest w stanie pobić praktyk, które państwo ustanowiliście w latach 2019–2023, jeśli dobrze pamiętam. Jesteście absolutnymi rekordzistami. Gdyby ktoś wprowadził taką kategorię w Księdze Guinnessa, to byłibyście nie do pobicia w wymiarze globalnym. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Pan poseł Gomoła, bardzo proszę.

Poseł Adam Gomoła (Polska2050):

Wysokie Komisje, chciałbym złożyć wniosek. Nie wiem, czy to jest wniosek formalny, ale wnoszę o to, żeby przestać się nawzajem „chwalić” swoimi kolegami, bo to co usłyszeliśmy, brzmi bowiem trochę jak takie przechwałki na krzyż, tzn. Platforma „chwali” PiS, a PiS „chwali” Platformę za to, ilu ludzi udało się im wsadzić do różnych spółek i ile oni tam zarabiają. Proponuję, żeby każdy opublikował listę swoich osób. Nie kryjmy się z tym, bądźmy jawni i przestańmy wreszcie nawzajem sobie dogryzać w taki dziecinny sposób na posiedzeniu komisji.

Poseł Waldemar Ślugoński (KO):

O ile dobrze pamiętam, to pan poseł Gomoła też ma w tym zakresie jakieś doświadczenia. Zdaje się, że mówił o tym pan marszałek Hołownia.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Proszę nie przeszkadzać osobie zabierającej głos.

Poseł Adam Gomoła (Polska2050):

Zajmijmy się wreszcie realizacją umowy koalicyjnej, która zakłada odpartyjnienie spółek Skarbu Państwa, a ten Sejm jakoś tego nie czyni. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Rozumiem, że ten wniosek dotyczy również pana posła Gomoły. Niech każdy opublikuje, kto jest kim i gdzie. Wtedy społeczeństwo będzie wiedziało, jak to wygląda.

Czy jeszcze ktoś z państwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę, pan poseł Suski.

Poseł Marek Suski (PiS):

Ponownie dziękuję za porównanie do małego dziecka. Moim zdaniem to jest komplement, nic obraźliwego. Jeszcze raz powtórzę – małe dzieci mówią prawdę w odróżnieniu od polityków Platformy, którzy kłamią od rana do wieczora. Nie kłamią tylko wtedy, kiedy śpią. A skoro zaczęliśmy już rozmawiać o zarobkach, to chciałbym prosić...

Gwar na sali.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo proszę o spokój.

Poseł Marek Suski (PiS):

Chciałbym prosić o to, żebyście państwo udostępnił nam listę członków rad nadzorczych w spółkach Skarbu Państwa, ich spółkach-córkach, spółkach-wnuczkach, także w spółkach-prawnucz-kach, jeżeli takowe istnieją. W poprzednich kadencjach Sejmu takie listy były udostępniane. Kiedy rządziliśmy, opozycja miała wgląd do takich materiałów, natomiast teraz sytuacja wygląda tak, że na przykład od dwóch i pół roku zarząd ORLEN-u nie chce się spotkać z sejmową Komisją do spraw energii i nie chce nam podać, na co wydaje pieniądze, na jakich zasadach i ile milionów poszło na wsparcie kawą pana Owsiaka itd. Jako komisja mieliśmy nawet wyjazdowe posiedzenie w Płocku, w budynku zarządu spółki, ale żaden z dziewięciu członków zarządu ORLEN-u nie raczył się pofatygować na spotkanie z naszą komisją. Tak skandaliczne sytuacje za czasów naszych rządów się nie zdarzały, chociaż oczywiście nasi ludzie też zasiadali w spółkach Skarbu Państwa. Na przykład pan Obajtek, który wyprowadził ORLEN na pozycję światowego giganta.

Natomiast jeśli chodzi o zarobki, to tylko przypomnę, że to wasz lekarz bez specjalizacji zarobił 1,6 mln zł. Ten człowiek, warszawski lekarz, był członkiem Koalicji Obywatelskiej.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Panie pośle, niech pan przejdzie do meritum, bardzo proszę. Musimy jeszcze uzupełnić skład podkomisji, a za 20 minut mamy zwolnić salę.

Poseł Marek Suski (PiS):

Jeszcze raz powtarzam, członek rad nadzorczych Enei i ORLEN Termika, które są spółkami Skarbu Państwa, to wasz działacz.

Poseł Weronika Smarduch (KO):

Czy możemy wrócić do realizacji porządku obrad?

Poseł Marek Suski (PiS):

Doskonale rozumiem, że prawda w oczy kole. Natomiast jeśli chodzi o zgłoszenie kandydatów do podkomisji, to w imieniu PiS zgłaszam panią poseł Olgę Semeniuk.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję, panie przewodniczący. Gwoli wyjaśnienia chcę się jeszcze tylko zapytać, czy informacja, której publikację w internecie pan zapowiedział, trafi także do naszych komisji? Prześle nam pan ją?

Poseł Marek Suski (PiS):

Tak, oczywiście. Przygotuję pismo w tej sprawie.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Bardzo dziękuję. Czy pani poseł Smarduch chciałaby jeszcze zabrać głos?

Poseł Weronika Smarduch (KO):

Nie, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Szanowni państwo, sytuacja jest następująca. W tym momencie w podkomisji jest 5 posłów i mamy dwie opcje. Pierwsza jest taka, że po uzupełnieniu składu podkomisja będzie liczyć 7 członków, ale wtedy nie będą w niej reprezentowani przedstawiciele wszystkich ugrupowań. Skład 7-osobowy to 2 osoby z PiS, 2 z KO, 1 osoba z PSL-u...

Poseł Krzysztof Gadowski (KO):

Zdaje się, że zgłoszone osoby jeszcze nie wyraziły zgody na kandydowanie.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Panie pośle, moment, najpierw chcę państwu przedstawić możliwe opcje.

Jak powiedziałem, pierwsza możliwość to 7-osobowy skład podkomisji, a druga możliwość to skład 11-osobowy. Dziś podkomisja liczy sobie 5 posłów. Jeżeli zdecydujemy, że po uzupełnieniu składu podkomisji ma ona liczyć 7 posłów, to wtedy nie będą w niej reprezentowane wszystkie kluby. Wybór tej opcji oznacza, że dziś musimy uzupełnić skład podkomisji o 2 osoby. Jednak, jeżeli chcemy, żeby w podkomisji było 11 posłów, to wówczas musimy wybrać dziś 6 nowych członków. W tym wariantcie wszystkie kluby będą posiadały swojego przedstawiciela w składzie podkomisji.

Pytanie do państwa jest następujące: wybieramy opcję z reprezentacją wszystkich klubów, czy po prostu zgłaszamy osoby, które naprawdę chcą pracować w podkomisji? Przypominam, że raport podkomisji i tak muszą przyjąć dwie komisje obradujące na wspólnym posiedzeniu. Innymi słowy, raport podkomisji to jedynie informacja dla obu komisji.

Proponuję, żeby do składu podkomisji dobrać dziś takie osoby, które naprawdę chcą w niej pracować. Moim zdaniem nie należy kierować się zasadą, że w składzie podkomisji muszą znaleźć się reprezentanci wszystkich klubów. Jeżeli ktoś chce pracować w tej podkomisji, to po prostu niech znajdzie się w jej składzie.

Czy możemy uznać, że takie jest stanowisko obu komisji w tej sprawie? Nie słyszę sprzeciwu. Szanowni państwo, skład podkomisji zostanie zatem uzupełniony o jednego lub dwóch posłów i ostatecznie będzie on sześć- lub siedmioosobowy. Proszę o zgłaszanie kandydatów. Kogo zgłasza pan poseł Suski?

Poseł Marek Suski (PiS):

Zgłaszam panią poseł Olgę Semeniuk-Patkowską.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Dziękuję, została zgłoszona pani poseł Olga Semeniuk-Patkowska. Czy chcecie państwo zgłosić jeszcze drugiego kandydata? Możecie zgłosić dwie osoby. Czy ktoś z Prawa i Sprawiedliwości chciałby jeszcze popracować w tej podkomisji? Nie widzę więcej zgłoszeń.

Proszę państwa, w tym momencie Koalicję Obywatelską w podkomisji reprezentują panowie posłowie: Paweł Masełko i Zdzisław Gawlik. Domyślam się, że te osoby zostają, a więc de facto KO posiada 2 przedstawicieli w dotychczasowym składzie podkomisji.

Poseł Zdzisław Gawlik (KO):

Z tego co widzę, to jest jeszcze pan Michał Jaros.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Pana posła Jarosa już nie ma, ponieważ został wiceministrem.

Proszę państwa, jeżeli pozostanie zgłoszona tylko kandydatura pani poseł Olgi Semeniuk, to podkomisja będzie pracować w sześciuosobowym składzie: Rafał Komarewicz, Adam Dziedzic z PSL-u, Zdzisław Gawlik z Koalicji Obywatelskiej, Bronisław Foltyn z Konfederacji i pan poseł Masełko z Koalicji Obywatelskiej, plus oczywiście pani poseł Semeniuk. Czy ktoś z państwa chciałby się jeszcze zgłosić do pracy w podkomisji? Nie widzę.

Została zatem zgłoszona tylko kandydatura pani poseł Olgi Semeniuk. Jeżeli nie usłyszę sprzeciwu, uznam, że pani poseł Semeniuk została wybrana do składu podkomisji.

Poseł Adam Dziedzic (PSL-TD):

Czy mamy jeszcze jeden vacat? Chciałbym zgłosić kandydata do pracy w podkomisji.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Tak, bardzo proszę, tylko przypominam, że skład siedmioosobowy nie uwzględnia sejmowych parytetów. Rozumiem jednak, że parytety w tym przypadku nie mają znaczenia, a do składu podkomisji wybieramy osoby, które chcą w niej pracować. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Adam Dziedzic (PSL-TD):

Zgłaszam pana posła Waldemara Śługockiego.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Czy pan poseł Śługocki się zgadza?

Poseł Waldemar Śługocki (KO):

Tak.

Przewodniczący poseł Rafał Komarewicz (Centrum):

Czy jest sprzeciw wobec kandydatury posła Śługockiego? Nie słyszę sprzeciwu. Stwierdzam, że skład podkomisji nadzwyczajnej do rozpatrzenia poselskiego projektu ustawy o zmianie niektórych ustaw w celu naprawy ładu korporacyjnego w spółkach z udziałem Skarbu Państwa został uzupełniony o dwie osoby. Na tym wyczerpaliśmy porządek dzienny. Zamykam posiedzenie komisji. Dziękuję państwu.